

Izrael dyscyplinował parlamentarzystów w sprawie zwrotu majątków

8 lipca 2021

Na zaproszenie marszałka Senatu Tomasza Grodzkiego na posiedzenie senackich komisji przybyli przedstawiciele Izraela i Stanów Zjednoczonych. Izraelska charge d'affaires Tal Ben-Ari Yaalon w jej trakcie krytykowała niedawne zmiany w polskim prawie, które jej zdaniem mają utrudniać zwrot majątków utraconych przez Żydów w czasie II wojny światowej.

W Senacie odbyło się łączone posiedzenie Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji. Zostało ono poświęcone niedawno uchwalonym zmianom w „Kodeksie postępowania administracyjnego”, a na zaproszenie Grodzkiego poza wspomnianą Yaalon wziął udział również Bixu Aliu, charge d'affaires Ambasady USA w Polsce oraz Michael Schudrich, naczelny rabin Polski.

Posiedzenie zostało zdominowane przez przedstawicielkę izraelskiej dyplomacji. „Zamordowani i ocalali z Holokaustu byli, niektórzy nadal są obywatelami tego kraju. Polska była ich domem. To tu przez wieki prosperowali jako największa społeczność żydowska na świecie. Holokaust pozbawił ich wszystkiego. Zatem kwestia ich własności jest kwestią godności, sprawiedliwości i pamięci” – twierdziła Yaalon.

Sam występ podczas łączonego posiedzenia senackich komisji uznała za „możliwość oddania głosu ocalałym z Holokaustu i ich potomkom”, a także użyła sformułowania o zagrabieniu żydowskiego majątku wpierw przez nazistów i następnie przez komunistów. Na te słowa zareagował wiceminister sprawiedliwości Sebastian Kaleta, który łączenie Holokaustu z komunistycznymi nacjonalizacjami określił mianem

„nieuprawnionego, nieuczciwego i cynicznego”.

Kaleta przypominał przy tej okazji, że nacjonalizacja majątku w czasach komunizmu dotyczyła nie tylko Żydów. Była ona przeprowadzana na wszystkich majątkach istniejących w Polsce, dlatego jej ofiarami padli także Polacy prześladowani w czasie II wojny światowej. Wiceminister sprawiedliwości przypominał ponadto, że Polska w porównaniu do Izraela nie otrzymała żadnych reparacji wojennych. Musiała więc odbudowywać pożądaną przez Żydów kamienice za swoje własne środki.

W trakcie posiedzenia Kaleta nie szczędził słów krytyki pod adresem Grodzkiego. Marszałek Senatu doprowadził bowiem do sytuacji, w której przedstawiciele obcych państw biorą udział w stanowieniu polskiego prawa. Słowa Kalety nie spodobały się szefowi Komisji Ustawodawczej. Krzysztof Kwiatkowski ostatecznie wyłączył więc mikrofon Kalecie.

Pod koniec czerwca Sejm przyjął nową wersję Kodeksu postępowania administracyjnego. Przewiduje ona likwidację możliwości wszczęcia postępowania administracyjnego, gdy dana decyzja została wydana więcej niż 30 lat przed złożeniem wniosku o jego rozpoczęcie. Nowelizacja została zaatakowana przez Izrael, Stany Zjednoczone i organizacje żydowskie, bo ma ona utrudniać spełnienie ich roszczeń majątkowych względem naszego kraju.

Na podstawie: MSN.com, WNP.pl

Źródło: Autonom.pl